**4 mity dotyczące baterii w smartfonie**

**Telefony komórkowe towarzyszą nam od kilkunastu lat, coraz dłużej pracując bez ładowania. To efekt nowych technologii stosowanych przy produkcji baterii. Niklowo-kadmowe akumulatorki zostały zastąpione litowo-jonowymi, ale z wieloma mitami dotyczących ich pracy wciąż można się spotkać. Które z nich są najpopularniejsze?**

1. **FAŁSZ: Przeładowanie baterii** z powodu pozostawienia telefonu podpiętego do prądu. Obecnie akumulatorek po uzupełnieniu energii do 100% po prostu przestaje się ładować.

2. **FAŁSZ: Szkodliwe ładowarki „no name”.** Współczesne zamienniki są tak samo dobre jak ładowarka oryginalna. Wyjątkiem mogą być chińskie produkty o niesprawdzonych parametrach - tych lepiej unikać.

3. **FAŁSZ: Rozładowywanie baterii do zera przed ładowaniem**, co ma zapewniać utrzymanie pojemności akumulatorka. W nowych bateriach tak nie jest - są zaprogramowane na ilość cykli ładowania, po których - bez względu na wszystko - tracą część swojej pojemności. Doładowywanie im nie szkodzi.

4. **FAŁSZ: Wyłączanie aplikacji by nie obciążały baterii**. Więcej energii zostanie zużyte na uruchomienie i zamknięcie programu niż na pozostawienie go w stanie uśpienia.

- Gdy mówimy o mitach dotyczących ładownia baterii należy pamiętać przede wszystkim o unikaniu wysokich i niskich temperatur. Mogą być naprawdę zabójcze dla żywotności smartfona – przestrzega Arkadiusz Zakrzewski, ekspert pomocy technicznej AVG – Warto również wyłączyć niektóre funkcje, gdy ich nie używamy Wi-Fi lub GPS. Dlatego by dbać o baterię nie trzeba pilnować każdego cyklu ładowania. Wystarczy nie wystawiać jej na ekstremalne warunki pogodowe i wyłączyć Wi-Fi gdy jest się poza zasięgiem sieci.